

Dziś 6 stron z dodatkiem „Ogniisko Domowe”.

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt

Drukarnia naczelna Drukarni Leszczyńskiej 20, 6

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz z tygodnikiem „OGNIŚKO DOMOWE” i dodatkiem powiatowym z odnośnikiem do domu przez listowego wycieczkę z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,51 zł, miesięcznie 1,84 zł; w ekspedycji i agencjach miesięcznie 1,90 zł z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer 16 gr. W razie przeskoku w zakładzie, spowodowanych wyższą ceną druku lub innymi podobnymi, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie egzemplarza, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.



OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 6 linowy 16 groszy. Reklamy 1 linowe w wiadomościach potocznych 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 200 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy kontraktach dochodzących sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Reklamów niezamówionych nie wznosi się. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: Pocztowa Kasa Oszczędności w Poznaniu numer 203720. Skrytka pocztowa nr. 22.

Redaktor naczelny Stefan Machalewski
Redaktor odpowiedzialny Stanisław Szal

Kierownik drukarni i administracji
Stanisław Szal

Redakcja, administracja i ekspedycja znajduje się w Lesznie przy ul. Wolności nr. 20. Telefon 61.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków

Redaktor przyjmuje z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 1—2 i od 5—6 po południu

Nr. 272

LESZNO, sobota, dnia 26-go listopada 1927 r.

Rok VIII.

Śmierć premiera rumuńskiego Bratianu.

Bukareszt, 24. 11. (PAT.) Bratianu umarł dzisiaj około godz. 7-mej zrana. Gabinet podał się na tychniać do dymisji. Rejencja powołała Vintila Bratianu do utworzenia nowego gabinetu. Skład tego gabinetu z Vintila Bratianu, jako premierem, pozostał niezmierny. Ministrowie złożyli przysięgę.

Joan T. C. Bratianu — jeden z największych mężów stanu swej Ojczyzny, szczyry przyjaciel Polski a przeciwnik Niemiec — urodził się w r. 1864. Był on synem jednego z twórców niepodległości Rumunii.

Z zawodu inżynier rozpoczął swą dla kraju pracę przy budowie kolei rumuńskich. W krótkce prze-

rzucił się do działalności politycznej.

Na czele rządu jako prezes rady ministrów stanął po raz pierwszy w 1910 r. Po raz drugi objął ster gabinetu w r. 1922, a po raz trzeci w r. bież.

W czasie wojny wystąpił jako zdecydowany przeciwnik państw centralnych, doprowadziwszy do tego, że Rumunia najpierw ogłosiła swą neutralność a następnie wzięła udział w wojnie po stronie Koalicji.

Zmarły położył wielkie dla swej ojczyzny zasługi, przyczyniając się w znacznej mierze do rozszerzenia granic państwa i skupienia w nich całego narodu. (r.)

Zgon syna prez. Mościckiego.

Warszawa, 24. 11. Dziś o godzinie 7 wieczorem zmarł 5. p. inż. Franciszek Mościcki, syn Prezydenta Rzplitej, w wieku 27 lat.

Spadek amerykański.

Bytom, 24. 11. (AW.) Olbrzymi spadek otrzymała górnośląska rodzina Wyleżółw. Zamieszkały w Ameryce Górnoślązak Jan Wyleżół, pochodzący ze stanowic, pow. rybnicki, zostawił 50 milionów dolarów w r. 1918. Suma ta przypadła krewnym w Mikulczycach i Zabru.

Min. Składkowski ugrząś w śniegu.

Warszawa, 24. 11. Min. Składkowski telefonował dziś z Siedlec do ministerstwa, że utknął w drodze powrotnej do Warszawy wśród zasp śnieżnych. Minister przerwał inspekcję powiatu i wraca pociągiem do Warszawy.

Przezorna Turcja.

Z Konstantynopola donoszą, że turecka policja zabroniła wyświetlania znanego filmu „Metropolis”, z tem uzasadnieniem, że film ten zawiera propagandę komunistyczną.

Karawan z trumną wpaść do rzeki.

Madryt, 23. 11. Podczas pogrzebu jednego z działaczy robotniczych nazwiskiem Iglesias, załamał się most, po którym przechodził kondukt pogrzebowy. Truma wraz z karawanem i około 100 osób z orszaku żałobnego, wpaść do rzeki.

30 osób doznało obrażeń cielesnych, 7 osób jest ciężko rannych. (ATB.)

Czang-Tso-Lin.

Tokio. (AW.) Pogłoska jakoby Czang Tso Lin przygotowywał się do koronacji na cesarza Chin, utrzymuje się tu uparczywie. Słynna fabryka jedwabi w Suzuac ma miała otrzymać zamówienie na stroje koronacyjne dla Czang Tso Lina.

Nieudane loty.

London, 24. 11. Aparat Junkersa nr. 1260, który wystartował wczoraj z wysp Azorskich w kierunku Nowej Fundlandji, już po kilku godzinach zawrócił do miejsca startu.

Nowy Jork, 23. 11. Kapitan Gilles z powodu gwałtownej burzy musiał przerwać swój lot z San Francisco do Honolulu.

Silne śnieżyce i mrozy.

Warszawa, 24. 11. (PAT.) We wszystkich prawie dyrekcjach kolejowych silne śnieżyce i mrozy utrudniają ruch pociągów i pracę przelotową.

Śnieżyca, jaka dnia 23. b. m. miała miejsce w dyrekcji racomskiej, zasypała na szlaku kolejowym kilka pociągów, m. in. pociąg osobowy w pobliżu Włodzimierza, który pozostał na szlaku około 3 godz.

W tej samej dyrekcji na linii między Łuckiem a Sienkiewiczówką, silna śnieżyca zasypała pociąg towarowy, któremu przybył z pomocą pociąg ratowniczy. Ponieważ jednak i ten pociąg został zasypany przez zadymkę śnieżną, musiano wysłać pociąg z plugami odśnieżnymi.

100 milionów na wzmocnienie niemieczyny

Berliński „Der Tag” donosi, że gabinet Rzeszy ma rozważać w najbliższych dniach projekt dodatkowego kredytu do budżetu w wysokości 100 milionów mk., na cele pomocy dla wschodnich obszarów pogranicznych, a w szczególności dla Prus Wschod.

nich. Równocześnie gabinet ma powziąć uchwałę w sprawie utworzenia specjalnego referatu wschodniego przy rządzie Rzeszy. W sprawie tej wyłonili się dotychczas dwa projekty.

Z ostatniej chwili.

Wywiad z p. Patkiem o Litwie i Rosji.

Wilno, 25. 11. (AW.) Pan Patek, poseł Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie sowieckim, zapytany przez przedstawiciela Agencji Wschodniej o zainteresowanie jakie w rządzie sowieckim wywołuje sprawa stosunków polsko-litewskich — oświadczył, iż rząd moskiewski zajmuje się bardzo żywo tą sprawą.

Z naszej strony (twierdzi p. Patek) możemy go (t. j. rząd sowiecki) zapewnić, że Polska nie preten-

duje do terytorjum Litwy Kowieńskiej, ani też nie dybie na jej niepodległość. Polsce chodzi tylko o unicestwienie fikcji „stanu wojennego”, którego w istocie niema oraz o zniesienie wszystkiego, co jest anormalne w stosunku dwóch sąsiadujących z sobą narodów. Niepożądamy więc niczego więcej, jak tylko nawązania z Litwą normalnych i przyjaznych stosunków. Cele nasze są jaknajbardziej pokojowe.

Dalsze przygotowania Niemiec do odwetu.

Królewiec, 25. 11. (AW.) Z kół wojskowych dowiadujemy się, że zbrojenia odbywają się na całej prowincji w tempie przyspieszonym.

Sztab niemiecki zorganizował w ostatnim czasie bardzo silną flotę powietrzną, która zdaniem niemieckich kół wojskowych jakoby najzupełniej wystarcza do zbombardowania wszystkich miast polskich aż do Warszawy już w pierwszym dniu mobilizacji.

Niezależnie od tego, czynione są szerokie przygotowania do wojny chemicznej, tak iż całe Prusy Wschodnie są obecnie jedynym obozem wojennym.

Sztokholm, 25. 11. (AW.) W ostatnim czasie nadeszły do szwedzkiego miast skandynawskich transporty niemieckich aparatów precyzyjnych dla artylerji i lotnictwa a w szczególności dla marynarki wojennej. Aparaty te przechowywane są w magazynach pod różnymi nazwami handlowymi.

Niemcy utracili zaufanie Ameryki.

Berlin, 25. 11. (AW.) W związku z obcięciem przez banki amerykańskie kredytów udzielonych dotąd tak hojnie Niemcom — co jest wynikiem ostatniej interwencji Parkera Gilberta — zaznacza się spadek papierów niemieckich w Ameryce. Wielu przedstawicieli banku amerykańskich w Niemczech

otrzymało polecenie likwidacji agend. Niektóre reprezentacje udają się w zmniejszonym składzie do krajów ościennych. Do pewnego stopnia zostało też podcięcie pośrednictwo niemieckie w dopływie kapitału amerykańskiego do Polski.

w kancelarji Prezydenta Rzeczypospolitej. — Kierownictwo województwa warszawskiego objął z dniem wczorajszym inspektor administracyjny p. Twąrd.

Gospodarka polskiego Manchesteru w rękach „popuszców”.

Łódź, 25. 11. (AW.) Wczoraj dokonano wyboru nowych władz miejskich. Prezydentem miasta Łodzi wybrano posła Ziemięckiego (P. P. S.), na wiceprezydentów zostali powołani pp. Rafalski i dr. Zielinski (również członkowie P. P. S.).

Prezsem Rady Miejskiej został wybrany p. Hołtgreb, a na ławników powołano trzech członków Polskiej Partji Socjalistycznej.

Z przeprowadzenia wyborów wynika, że nowe władze miejskie składają się wyłącznie z członków R. P. S.

Przed pogrzebem sp. Stanisława Przybyszewskiego.

Warszawa, 25. 11. (AW.) Wdowa po zmarłym onegdaj wielkim pisarzu p. Jadwiga Przybyszewska otrzymała od Rządu zasiłek pieniężny na pokrycie kosztów pogrzebu.

Pana Prezydenta Mościckiego reprezentować będzie na pogrzebie wojewoda poznański p. Adolf hr. Białoski, który imieniem Rzeczypospolitej złoży wielki wieniec z napisem:

Wielkiemu Pisarzowi Stanisławowi Przybyszewskiemu — Rząd Rzeczypospolitej.

Zmiany na stanowiskach wojewodów.

Warszawa, 25. 11. (AW.) Sprawy dymisji wojewody warszawskiego p. Sołtana, jak również białostockiego p. Rembowskiego jakoteż kwestja nominacji dyrektora departamentu p. Kirsta na stanowisko wojewody, białostockiego — znajdują się już

Prześladowanie księży polskich na Litwie.

Wilno, 24. 11. Rząd litewski stosuje prześladowania w stosunku do księży, którzy uważają się za Polaków. Ostatnio ks. Ejdryś, proboszcz w Mejszylach, został na rozkazanie władz rządowych, przez biskupa kowieńskiego zawieszony w czynnościach, a ostatnio wytoczono mu proces, oskarżając o propagandę na rzecz Polski. Według obowiązującego ko-

deksu grozi ks. Ejdryśowi za to kara do 10 lat więzienia.

Ks. Bogucki w Raduliszkach, za wygłaszanie kazań w języku polskim otrzymywał stale listy anonimowe z pogróżkami. Kilka dni temu wtargnęło do plebanji 6 szaulisów i pobili go.

Niebywałe skutki burzy morskiej.

Wydmuchanie wody pomiędzy wyspą a lądem.

Kopenhaga, 24. 11. (radjo.) Duński skuner „Johannes”, który z powodu burzy zarzucił kotwicę przy wybrzeżu Zelandji, urwał się wczoraj i osiadł na mieliźnie. Ze złamanymi sterami przycholowano go do portu w Helsingborgu.

Jak donoszą z Tondern, musiano przerwać komunikację między lądem a wyspą Møem z powodu zbyt niskiego stanu wody. Poziom wody jest tak

niski, że wczoraj całą przestrzeń pomiędzy wyspą Møem a lądem stałym można było przejść pieszo.

Podobnego zdarzenia nie pamiętają tu najstarsi ludzie.

Jak donoszą ze Skagen, wielki angielski parowiec tankowy „Mitra” osiadł na mieliźnie pod Høejen. Kilka statków ratowniczych pospieszyło mu na pomoc.

Uwa cudowne uzdrowienie w Lourdes.

(KAP.) W ostatnich czasach w Lourdes miały miejsce dwa cudowne uzdrowienia. Jedno dotyczy panny Delot, która w Lourdes w cudowny sposób uleczone została z ciężkiej choroby raka w żołądku. Badający chorą lekarze orzekli, że naturalne tłumaczenie jest w tym wypadku wykluczone. Drugie u-

zdrowienie spotkało niekatolika, Anglika Tomasza Harrisona, który po ciężkim zatruciu się, dotknięty został całkowitem paraliżem. W czasie powtórnego wniesienia do groty Harrison doznał całkowitego uzdrowienia i mógł odtąd chodzić normalnie o własnych siłach.

Śrawa Korfantego

Warszawa, 24. 11. Na wczorajszej rozprawie przed sądem marszałkowskim w sprawie p. Korfantego zeznawali jako świadkowie dyrektorzy Związku górniczo-hutniczego na G. Śląsku pp. Geisenheimer i Przybylski oraz inspektor skarbowy w min. skarbu p. Nakonieczny.

Sąd przystąpił dziś do wysłuchania zeznań ostatnich świadków, jakimi są dyrektor dep. górniczego w min. przemysłu p. Cybulski, b. minister przemysłu p. Olszewski i poseł z Wyzwolenia p. Langer, który przez sformułowanie zarzutów w formie interpelacji spowodował p. Korfantego do zażądania sądu marszałkowskiego.

Polityczne transakcje

Prasa poznańska obecnie omawia przeniesienie profesora gimnazjum Marij Magdaleny dr. Michałkiewicza do Skierniewic. Prof. Michałkiewicz był przywódcą PSL. Piasta na terenie poznańskim i odgrywał wybitną rolę w stronnictwie, to też prasa łączy fakt przeniesienia go ze zbliżającym się okresem przedwyborczym.

Wilki w b. Kongresówce.

Z lubelskiego donoszą, iż wraz z przyjściem wczesnej zimy i zamieciai śnieżnymi w wielu miejscowościach, a zwłaszcza w powiatach hrubieszowskim, krasnostawskim i janowskim, pojawiły się liczne stada wilków.

Burzliwa demonstracja.

Łódź, 24. 11. Przed gmachem magistratu m. Łodzi, zebrała się wczoraj liczna grupa robotników budowlanych, którzy urządzili burzliwą demonstrację.

Wzywany oddział policji rozproszył demonstrantów.

Niemieckie afery fałszerzy banknotów.

Z Berlina donoszą: Afera fałszowania czerwonych zatacza coraz szersze kręgi. Jak się okazuje zakłany jest w nią również znany przemysłowiec naftowy dyrektor Royal Dutch Deterding.

Gondole na placu św. Marka.

Rzym, 24. 11. (ATE.) Poziom wody na placu św. Marka w Wenecji, podniósł się tak znacznie, że kursują po nim gondole bez najmniejszej trudności. Woda podnosi się stale.

Wyrwani śmierci.

Łondyn. (PAT.) Łodziom ratunkowym, wysłanym z Cromer do miejsca katastrofy parowca holenderskiego Georgia, udało się wyratować wszystkich pozostałych 15 marynarzy załogi statku. Wyratowani wyczerpani 40-godzinną walką z żywiołem bez pokarmu i wody nie mieli dość sił, aby puścić na wodę jedyną łódź, jaka im pozostała.

Zakaz przywozu pszenicy.

Warszawa, 23. 11. Opracowane przez min. przemysłu i handlu Kwiatkowskiego rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie zakazu przywozu pszenicy oraz mąki pszennej brzmi jak następuje:

Art. 1. Przywóz pszenicy oraz mąki pszennej do obszaru celnego Rzplitej jest zabroniony do dnia 29 lutego 1928 r.

Art. 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w 21 dni po ogłoszeniu.

Towary objęte na mocy tego rozporządzenia zakazem przywozu, mogą być przywiezione bez zezwolenia min. przem. i handlu w ciągu 10 dni od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia o ile a) zostały nadane do przewozu kolejowego albo statkiem najdalej w przeddzień ogłoszenia tego rozporządzenia albo b) zalegają na polskim obszarze celnym w dniu ogłoszenia niniejszego rozporządzenia w celnych składach urzędowych, kolejowych, oraz w składach nie urzędowych, pozostających pod zamknięciem celnym.

Wykonanie tego rozporządzenia powierzone będzie, jak się dowiadujemy, ministrowi skarbu, przem. i handlu oraz ministerstwa, każdemu w właściwym mu zakresie działaniu.

Turniej szachistów. Z Buenos-Aires (Argentyna) donoszą: 31-a partja szachowa rozegrana przez Alechina i Capablanca zakończyła się po 40 posunięciach na remis. Obecny stan rozgrywki jest następujący: Alechin ma 4 p. Capablancą 3 p.; nierozegranych partji jest 24.

Tryumf polskiej szkoły na G. Śląsku.

Katowice, 23. 11. Liczba nowopisananych dzieci do szkół polskich na G. Śląsku na r. 1927-28 wynosi 31.000 zaś liczba dzieci, które wpisano poraz pierwszy do szkół niemieckich, wynosi 2.714. Z tej ostatniej cyfry poddano 771 dzieci egzaminowi inspektora Maurera, delegata Ligi Narodów. W zeszłym roku liczba tych samych dzieci polskich wynosiła około 20.000 natomiast liczba dzieci, które woi-sano do szkół niemieckich, wynosiła 5.717, a nadto było 3.138 przeniesień ze szkół polskich do niemieckich.

Wykreślenie zaskazanego „Kriegereverein”.

Iarnowskie Góry. (AW.) Władze policyjne przeprowadziły rewizję w mieszkaniach prywatnych członków zarządu „Niemieckiej Kasy Pogrzebowej”. Rewizję te dały wyniki niespodziewane. Skonfiskowano szereg obciążających dokumentów, stwierdzających niebezpieczeństwo z kasy jest zakonspirowana filja „Kriegereverein” u, utrzymująca kontakt z niemieckimi organizacjami wojskowymi. Wszystkich członków zarządu kasy aresztowano. Dalsze szczegóły śledztwa trzymane są dotąd w tajemnicy.

Rewizja w „Czerwonej Kalinie”.

Łódź, 24. 11. (AW.) Policja przeprowadziła ponownie rewizję w kooperatywie „Czerwona Kalina” i w redakcji faszystowskiego organu ruskiego „Nowy Czas”. Ponadto dokonano rewizji w kilku mieszkaniach działaczy ukraińskich.

zone, żeby ją był kochał, trudno to powiedzieć, nie chcąc niewłaściwego użyć wyrazu na określenie pojęcia; uważał ją jednak za jakąś własność i zżywał się wewnątrznie na wmiśnianie się trzeciego, czemu ani zapobiec, ani kresu położyć nie umiał. Przy niejednej sposobności próbowałem przejechać Thorncliffe'a; on jednakże odrzucał moje uprzejmości w sposób równie miły, jak brytan, który wareszy, gdy obcy chce go poglaskać. Dalem mu przeto spokój wraz z jego złym humorem i już się więcej o to nie troszczyłem.

Na takiej tedy stopie stałem z rodziną w Osbaldistone-Hall; muszę jednakże wspomnieć o jednym jeszcze mieszkańcu, z którym gawędziłem od czasu do czasu. Był nim Andrzej Fairservice, ogrodnik, który (odkąd odkrył, że jestem protestantem) rzadko kiedy pozwolił mi przejść, by mnie swa szkocka tabakierka nie poczęstował. Ta uprzejmość miała dobre strony. Po pierwsze, nie to nie kosztowało, gdyż ja nigdy nie zżywałem tabaki; po drugie Andrzejowi (który się w twardej robotcie zbytnio nie lubował), dostarczało doskonałego pozoru do odłożenia szpada na kilka minut. Przedewszystkiem jednak dawały mi te krótkie spotkania sposobność do wyrażenia nowinek, które nabierał, albo satyrycznych uwag, jakie mu cięty jego północny humor nasuwał.

— Mówię panie, — rzeki pewnego wieczora z miną tajemniczą — chadzałem dziś do miasteczka.

— No i cóż, Andreju, pewnieście tam w karczmie jakie nowinki zasłyszeli?

— Nie panie; ja ta do karczmy nie chodzę, chyba że ta który sąsiad na kufel piwa zaprosi; ale chodzę tam wedle własnej kieszki do czasu drogiego szkoda i pieniędzy ciężko zarobionych też. Ale byłem w miasteczku gwoli jednego interesu mojego z Maciejem Simpson, co chciałby kupić odemnie z miarkę albo i ze dwie gruszek, jako że we dworze i tak nie zbraknie, a gdyśmy się tak o kupno

domawiali, kto nie wchodzi, a Macready, kupiec wedrowny!

— Kupiec wedrowny?

— Tak, to bardzo honorowy fach, a zyskowny, a u naszych ludzi zdawna zaprowadzony. Macready to mi krewniak, choć nie bliski i bardzo sobie radzi byłymy, żeśmy się to, ano spotkali.

— No i posłizście wypić ze sobą dzban piwa, prawda Andreju? Spieszcie się na miłość boską, skracajcie waszą historję.

— Poczekajcie, panie poczekajcie ino. Wam ludziom z południa to zawsze tak spieszno, a to jest co, co was tyczy, więc miście cierpliwość. Piwo? Ani kropelki Macready mi nie ofiarował; ale Marta dała nam obu trochę zbieranego mleka i kawał swojego owianego placka, co stary był i twardy jak podszew. O, nasze dobre szkockie obwarzanki! No i tak tedy siedliśmy i wyciągnęli noże.

— Chciałbym, żebyście swój nóż teraz wyciągnęli. Proszę, powiedzcie mi waszą wiadomość, jeśli coś macie do powiedzenia, bo ja tu nie mogę stać przez cały wieczór.

— No to tedy, skoro chcecie panie — ludzie w Londynie robią wielki hałas o tę awanturę tutaj.

— Jaka awantura? O czym wy mówicie?

— Hałas, tartas, niesłychane rzeczy!

— Ale co to wszystko znaczy? I co ja mam z tem wspólnego?

— Hm! — mruknął Andrzej z miną wielce znaczącą — a bo to, z przeproszeniem, właśnie... cały ten hałas to właśnie wedle onego kufka.

— Czyjego kufka? Co to ma znaczyć?

— Ano, tego jakiegosi Morrisa kufka, co to powiada, że tu jego gdzieś stracił. Ale jeżeli to nie sprawa waszej miłości, to i nie moja; ja o mnie tego pięknego wieczora tracić szkoda.

I jak gdyby nagle opętany gwałtownym atakiem pracowitości, Andrzej zaczął kopać zapamiętałe.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WALLER SCOTT.

ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku.

61.

(Ciąg dalszy.)

Ja jednakże jakkolwiek gotów byłem zawsze użyć stryjowi piórem i arymetyką, ile razy zapragnął list napisać do sąsiada lub układ zawrzeć z dzierżawcą, przez co stałem się użyteczniejszym członkiem rodziny, niż którykolwiek z jego synów — to jednakże nie chciałem wygodzić Sir Hildebrandowi, przez całkowite uwolnienie go od prowadzenia własnych interesów. To też, chociaż znaczny stryj przyznawał za bratanek Frank to porządny, rozgarnięty chłopak, ale rzadko jednym tchem pominał uwagę że nigdy nie byłby przypuszczał, iż mu tak brak będzie Bashleigh'a.

Ponieważ wiele to jest nieprzyjemnym, przebywając w rodzinie różni się z którym z jej członków, starałem się potrosze przejechać niechęć, jaką kuzyńskie moi odezwali ku mnie.

Zamieniłem mój haftowany kapelus z czapkę dzkojęką, przez co zyskałem trochę w ich opinji; ujeżdżłem młodą zrebicę w sposób, który mnie jeszcze podniósł w ich oczach. Parę zakładów, w porę przegranych do Dickona, i jakiś specjalny toast wypity z Percy'm postawiły mnie na poufalej stopie z wszystkimi młodymi panami, z wyjątkiem Thorncliffe'a.

Zauważyłem już że nie lubił mnie ten młodzieńiec, który, mając może więcej rozumu, miał za to o wiele przykrejsze usposobienie od braci. Chmurny, zacięty i kiótlawy, uważał mnie w Osbaldistone-Hall za intruza, i patrzył zardrosnym okiem na moją zżyłość z Dianą Vernon, którą układ rodzinny, o ileby doszedł do skutku, jemu przeznaczał na

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 26. listopada 1927 r.

Piotra B. M. i Konrada.

Wschód słońca, godz. 7, m. 13. — Zachód słońca, godz. 15, m. 34.
Wschód księżyca, godz. 9, m. 15. — Zachód księżyca, godz. 16, m. 47.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Radomiersko-Wielkopolskiej: Hodowil Nasion w Antoninach. — Piątek, 25. listopada godz. 7 rano: Temperatura powietrza — 3,3 C wiatr połudn. zach. 3 m/s zachmurzenie częściowe, grubość warstwy śniegowej 3 cm. ciśnienie atmosferyczne 759,1 mm, wilgotność 90%. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa — 0,6e C, najniższa — 2,6 C. Ilość spadu 0,0 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne.

W tę niedzielę rozpoczyna się czas adwentowy, który trwa do pierwszego święta Bożego Narodzenia włącznie. W czasie adwentowym jest post tylko w piątek, i w suche dni w tygodniu po św. Eucji, oraz w wigilję Bożego Narodzenia. W niedzielę, po sumie posiedzenie Rady Parafialnej na probostwie. — Po niesporach zebranie młodzieńców w kościele. Prelegentka z Poznania, p. Musiałkowska, z łona towarzystw św. Anny, wygłosi u nas na sali powszechnej szkoły żeńskiej w niedzielę, dwa wykłady o higienie czyli zdrowem wychowaniu dziecka: pierwszy wykład dla panien ponad 18 lat o godz. 4-tej; drugi dla mężatek o godz. 8-mej. Upraszają się o liczne przybycie na te pozytywne wykłady. Roraty w dniu powszednie adwentu o godz. 6,30.

l) Czytelnia i biblioteka T. C. L. przy ul. Dworcowa 31 i niotro otwarta codziennie prócz świąt i niedziel dla dzieci od 4—5; dla dorosłych od 5—7 wieczorem.

l) Dyżury lekarskie i aptekarskie. W niedzielę, 27 bm. pp. Dr. Świdzki, Dr. Polewski i apteka „pod Lewem”.

l) Kino „Apolo”. — „Szatan w jedwabkach”.

l) Kino „Palace”. — „Wesoła wdówka”.

l) Srebrne gody. Dziś w piątek obchodzą pp. Feliks Stobiecki z żoną Heleną z domu Świdzka 25-letni jubileusz godów małżeńskich. Szan. Jubilatom „Szczęść Boże”!

l) Główna Kasa Miejska w Lesznie przypomina, że z dniem 30 listopada br. upływa ostatni dzień płatności 1-szej raty komunalnego podatku dochodowego za rok 1927. — Dla uniknięcia niepotrzebnych kosztów, za zwłokę, zaleca się zatem wpłacić w oznaczonym terminie powyżej wymieniony podatek do Głównej Kasy Miejskiej.

l) Rocznica powstania listopadowego. We wtorek, dnia 29 listopada rb. odbędzie się na wielkiej sali Hotelu Polskiego w Lesznie staraniem Towarzystw: „Sokoła” oraz „Koła śpiewu Dembińskiego” uroczysty obchód powstania listopadowego, z następującym programem: 1) Słowo wstępne, wygłosi p. Dr. Błażejczyk; 2) „Nasz Bałtyk” Nowowiejskiego, odśpiewa chór „Dembiński”; 3) „Śmierć jen. Sowińskiego” K. Gaszwickiego, zadeklamuje p. Figówna; 4) Przemówienie uroczystościowe, wygłosi p. sędzia Wstawski; 5) „Czarna sukienka” zadeklamuje p. Waruszewska; 6) Marsz z r. 1831, melodia ludowa w opracowaniu Maszwickiego odśpiewa chór „Dembiński”; 7) Marsz Dowbora Muśnickiego, odśpiewa chór „Dembiński”; 8) Wspólny śpiew: „Boże coś Polskę”. Szanowna publiczność m. Leszna i okolicy serdecznie zapraszają Zarząd Tow. gimn. „Sokol” i Zarząd Koła śpiewu „Dembiński”. Wstęp wolny.

l) Sprawozdanie targowe. Dnia 25 listopada br. ułano następujące ceny: za 1 kg. masła m. czar. — 5,80—6,00; 1 kg. sera 1,00—1,10; 1 kg. miodu 3,90—4,00; 1 kg. cukru 1,40; 100 kg. karkasów — 100 kg. maki żyt. 60,00; 100 kg. pszenicy 79,00; 1 kg. smalcu amerykańsk. 3,80—4,10; 1 chleb 2 kg. 1,00; 1 chleb 1 kg. 0,60; 1 bułka 5 dk. 0,05; 100 kg. żyta 33,00; 100 kg. pszenicy 47,00; 100 kg. żywej wagi świń 190,00—210,00; 100 kg. żywej wagi woty 120,00—130,00; 1 kg. mięsa wieprzow. 3,20—3,40; 1 kg. mięsa wołowego 2,80—3,00; 1 kg. ciel. 2,60—2,80; 1 kg. słon. 4,00; wędz. bym. 3,60—4,00; 11. mięka 0,34—0,38; kurzy 5,50—6,00; kurczęta 1,80—2,60; indyki 1,40—1,60; 4,00—5,50; ęsi —; gołębie para 1,50—1,80. Tendencja spokojna.

l) Znalaziono różaniec. Do odebrania w ekspedycji „Głosu”.

Nowa Wieś (pow. leszczyński)

Smiertelny wypadek. Dnia 22 bm. formal dominiarzy Brych Wojciech z Nowej Wsi upadł tak nieszczęśliwie na posiadzkę betonową, że stracił przytomność. Odwołano go do mieszkanca a nazajutrz przwołano lekarza, który zarządził jego odstawienie do szpitala św. Józefa w Lesznie, gdzie tego samego dnia ponownie zmarł. Krają pogłoski, że Brych upadł popadający przez osobę, której nazwisko nie wymawiają, nie chcąc raz jeszcze omyłkowo niesłusznych pogłoskach sprawą zajęła się policja, która bli-

sze szczegóły chwilowo trzyma w tajemnicy. Do sprawy tej jeszcze powrócimy po ukończeniu śledztwa.

Karchowo, pow. Leszno.

Pożar. Dnia, 21. bm. o godz. 8-mej wiecz. wybuchł tutaj pożar w oborze p. Bolesława Hologę. Obora spłonęła doszczętnie, przyczem spaliło się około 60 centnarów siana i kilka gołębi. Przyczyna pożaru niewyjaśniona. Stratę oblicza się na 2,000 do 2,500 zł.

BEŁĘCIN.

bn) Walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w niedzielę, 27. 11 br. punktualnie o godz. 3-ciej po poł. na sali p. Kuśnierkowej w Bełęcynie-Nowym. O liczny udział proszą Zarząd.

GOSTYN

g) Włamanie. Dnia 24 bm. o godz. 4,30 nieznanymi sprawcami wybito szybę okna wystawnego i skradli na szkodę kupca p. Kochlika kilka par obuwi. Policja wdrożyła dochodzenia.

PIASKI

pi) Zbytnia oszczędność. Miasto nasze czy to przez niedbalstwo, czy to przez zbytnią oszczędność od jakiegoś czasu tonie wieczorami zupełnie w ciemnościach. Jest to fakt dla nas niezrozumiały, bo przecież miasto nasze posiada oświetlenie gazowe, a niezapalanie lamp przy wieczorach beksiężycowych i obecnej ślizgawicy może łatwo wywołać nieszczęśliwy wypadek. (k. w.)

pi) Ofiara łatwości. Gospodarzowi Zarembkiemu z okolicznej wsi ukradziono na jarmarku 300 zł. Padł on ofiarą swej łatwości. Po sprze dniu krowy szedł wspomniany gospodarz ulicą Szkolną, gdzie zaczął po jakiś kupiec domokrąny i zaproponował kupno 2 sztuk sukna. Targ ubito na podwórzu p. Andrzejewskiego. Gdy Zarembki, chcąc płacić wyciągnął wszystkie pieniądze, kupiec wydarł mu je i zbiegł. Dzięki jednak szybkiej akcji policji, został złodziej przychwycony na stacji Gódurowo. Jak się później okazało jest to jakiś żydek z Warszawy. (k. w.)

PONIEC

pe) Straszny wypadek. Do gospodarza Kaczmarka z Żywiecka kilka razy włamali się złodzieje, kradnąc króliki. — W zeszłym tygodniu syn, chcąc złodzieja przychwycić, postawił się w chlewku na czatach. Po chwili usłyszał szelest cichych kroków. Nie namyślając się, schwytał widły i pchnął osobę wchodzącą, sądząc, że to złodziej. Była to jednak jego matka. Przebita widłami w stanie nieprzytomnym odwieziono do ponieckiego zakładu chorych. Nieroztropny jej syn jest wstrząśnięty do głębi.

pe) Zmiana własności. Kamieniec p. Musielaka nabył kupiec Fr. Szusterkiewicz i otwiera w niej drogerję i skład kolonialny.

ZBASZYŃ

z) Koncert. Dnia 20 bm. odbył się w Zbaszynie wieczór pieśni połączonych chórów „Lutnia” Wolsztyń i „Halka” Zbaszynie z współudziałem soliści p. W. Marciniakówny, uczennicy Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu, z akompaniowaniem p. H. Majewskiej uczennicy Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej. Przebieg wieczoru był beznaganny, lecz niestety nie dopisało tujejsze obywatelstwo. Jest to tem dziwniejsze, że tu. Koło śpiewu „Halka” bierze przy każdej sposobności czynny udział w uroczystościach innych towarzystw. Po odbytych występach przystąpiono do tańca gdzie bawiono się ochoczo do rana. (k. w.)

NOWY-TOMYSŁ

nl) Dwa nagłe zgony. Tutejszy obywatel Jewasiński, zatrudniony u p. Patalasa w drodze do pracy zmarł nagle na udar serca. Zmarły osierocił żonę i troje dzieci. Analogiczny wypadek zdarzył się w Nowej Łęce. Gospodarz Hermann Reks jechał na dworzec do Nowego Tomysła. Widocznie dokuczalo mu zimno, bo zszedł z woza i szedł pieszo przy nim. W pobliżu tartaku p. Roja zasłabł i legł na przydrożny rów. Koń tymczasem bez pana jechał w kierunku Nowego Tomysła. Przechodnie zaniepokojeni tem wypadkiem, udali się w stronę Starej Róży i niedaleko tartaku znaleźli zimne zwłoki gospodarza. (k. w.)

nl) Z działalności „Sokoła”. Tutejsze Tow. Gimn. „Sokol” urządziło dnia 20 bm. zabawę jesienną z przedstawieniem i popisami gimnastycznymi drużyny męskiej i żeńskiej. Publiczność salwami oklasków wyrażała zadowolonych gimnastyków. Znaczącą wypada, że „Sokol” tutejszy staje się coraz to ruchliwiejszym towarzystwem i zdobywa coraz więcej chętnych do ćwiczeń i zwolenników idel sokolek. Muzycznym „Sokola” jest utworzyć własny orkiestrę. Z inicjatywą drabną prezesa utworzono już fundusz orkiestry. Na fundusz ten złożyli: Cech stolarski 10 zł. Tow. Akc. „Zar” 50 zł. p. Jankiewicz M. 10 zł. p. Pańczak 10 zł. (k. w.)

Z naszej dzielnicy.

d) Trzemeszno. (Pożar.) Przed kilku dniami pada pastwa płomieni stodoła sołtysa Siwy. Spaliły się maszyny rolnicze i całe tegoroczne żniwo. Szkoła wynosi około 60 tysięcy zł. Poszkodowany był niestety nisko ubezpieczony. Nie ulega wątpliwości że ogień został podłożony. W związku z tem aresztowano pewnego osobnika, poważnie obciążonego poszlakami.

d) Inowrocław. (Wyrok w procesie o rozruchy w Inowrocławiu.) Po 10-dniowych rozprawach rozruchy inowrocławskie znalazły swój sądowy epilog. Po przemówieniach obrońców trybunał udął się na naradę, która trwała dość długo. Tymczasem ułice, prowadzące do sądu. Również i sala rozpraw była przepelniona. Wreszcie ogłoszono wyrok, na podstawie którego zasądzeni zostali Głowacki na 6 i pół miesiąca więzienia, Kazimierski na 13 miesięcy, Pomazyński na 6 mies., Dziedzic na 8 mies., Kiełpiński na 10 mies., Warchowski na 6 mies., Mikołajewski na 11 mies., Majewski na 6 mies., Zbiedek na 6 i pół mies., Dziany na 6 mies., Śliński na 5 i pół mies., Rydz na 10 mies., Karaszewski na 6 mies., Ratajczak na 6 i pół mies., Rożyński na tydzień, Kamedula na 10 dni więzienia. Pozostałych oskarżonych trybunał uwolnił od kary z powodu braku dostatecznych dowodów winy. Wykonanie wymierzonej kary sąd zawiesił na przeciąg lat dwóch, z wyłączeniem tych którzy już byli karani. Zasądzonym wliczono areszt śledczy.

d) Tczew. (Śmierć pod kołami pociągu.) Na pracującego przy nowobudującym się torze robotnika 20-letniego Polczyńskiego z Wielą najeżdżał pociąg. Koła parowozu nieszczęśliwemu zmiażdżyły głowę i nogę. Śmierć nastąpiła natychmiast. — Na miejsce wypadku przybyła komisja lekarsko-sądowa, która po oględzinach zwłoki odesłała do kostnicy szpitalnej w Tczewie.

d) Katowice. (Szpieg niemiecki przed sądem.) Tutejszy sąd rozpatrywał przed kilkoma dniami sprawę Pawła Heidlicha, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Mianowicie w maju br. namówił on jednego z wywiadowców polskich, aby wyjechał z nim do Bytomia a po przekroczeniu granicy wydał go władzom niemieckim, które skazały wywiadowcę na rok więzienia. Również udowodniono oskarżonemu, że zdradzał niemieckim władzom wojskowym ważne tajemnice wojskowe. Z powodu nieprzybycia świadków rozprawę odroczone.

— Tajny dom gry hazardowej. Miesiąc się on przy ul. Wita Stwosza w luksusowo urządzonej lokalu p. Leichmanna. Policja wkroczyła do lokalu i zastała 50 osób przy stołach. W banku znajdowało się 50.000 zł. Wszystkich obecnych przytrzymano dla stwierdzenia personalni, 15 osób aresztowano, resztę po wylegitymowaniu się, zwolniono. Wśród obecnych zastawiono wielu wybitnych obywateli m. Katowic, szczególnie narodowości niemieckiej.

— Katastrofy górnicze na Górn. Śląsku. Mieszkańcy Zaglęwnicy na G. Śląsku w nocy przed kilkoma dniami zostali obudzeni silnym wstrząsem ziemi. Jak się okazało, wstrząs spowodowała katastrofa na kopalni Redenbick, w której na głębokości 280 metrów oberwała się ściana. Zatrudnieni w pobliżu miejsca katastrofy robotnicy zostali zasypani gruzami węgla. Śmierć ponieśli natychmiast górnik Franek z Wielkich Piekar. dwóch innych Gawlika i Kucalka wydobyto z pod gruzów bardzo poranionych i odwieziono do szpitala w Królewskiej Hucie. — Druga katastrofa wydarzyła się w Rydułtawach, pow. rybnickim, na kopalni „Charlotte”, 23-letni górnik Mayer został zasypany gruzami węgla i poniósł śmierć na miejscu.

d) Królewska Huta. (Proces przeciw fałszerzom.) 22 bm. rozpoczęła się rozprawa sądowa przeciwko 3 fałszerzom znaczków ubezpieczeniowych polskiego zakładu ubezpieczeń w Królewskiej Hucie. Jako oskarżeni stają kupiec Kania, naczelny Bregula, oraz kelner Barcik. Suma strat, jakie poniósł zakład ubezpieczeń wynosi przeszło 700.000 zł.

Z Warszawy.

W) Posel Sochacki uciekł. Komisarz rządowy na m. Warszawie wystosował wniosek o rozstrzelanie listów gończych za postem komunistycznym Sochackim, który bawi w Moskwie.

Ogólne wiadomości.

o) Fałszywe mniemanie o wygórowanych opłatach kolejowych w Polsce. Niewiele osób wie u nas, zapewne, że Polska posiada stosunkowo niską taryfę kolejową. Świadczy o tem następujące zestawienie: Cena biletu III klasy za 100 km. w pociągu osobowym wynosi wyrażona w tej samej jednostce monetarnej: Węgry — 2,36; Belgja — 2,46; Jugosławia — 2,57; Polska — 2,60; Czechosłowacja — 2,73; Francja — 3,30; Austria — 3,98; Niemcy — 4,36; Rumunia — 4,64; Holandia — 4,83; Włochy — 5,00; Szwajcaria — 6,08; Szwecja — 6,77; Norwegia — 6,99. Polska więc zajmuje miejsce czwarte, licząc od najtańszych kolejami, jeśli chodzi o pociągi osobowe. Bilety na pociągi pospieszne są u nas stosunkowo jeszcze tańsze, bo co do tej taryfy Polska w rządzie owych czternastu państw zajmuje, licząc od najtańszego, miejsce trzecie.

Program „Radja Poznańskiego“.

Sobota, dn. 26. 11.

12,45 Koncert gramofonowy. 13,00 W przerwie koncertowej notowania giełdy pieniężnej i towarowej. 17,00 Gawędka harcberska. 17,20 Odczyt. 17,45 Transmisja koncertu. 19,00 Nadprogram. 19,10 24-ta lekcja języka francuskiego. 19,35 Odczyt. 20,00 Komunikaty gospodarcze. 20,30 Komunikat meteorologiczny. 20,30 Wieczór lekcyjny muzyki. 22,00 Sygnał czasu. 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Program „Radja Warszawskiego“.

Sobota, dn. 26. 11.

12,00 Sygnał czasu i komunikaty. 12,20 Koncert z płyt gramofonowych. 15,00 Komunikaty. 15,20 Przerwa. 16,00 Odczyt. 16,25 Nadprogram i komunikaty. 16,40 Odczyt. 17,05 Komunikat P. A. T. 17,20 Odczyt. 17,45 Program dla młodzieży. 19,00 Komunikat rolniczy. 19,15 Rozmaitości. 19,35 „Radjokronika“. 20,00 Przerwa. 20,30 Koncert wieczorny. 22,00 Sygnał czasu i komunikaty. 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Humor i satyra.

Zawsze z godnością.

Jeden z urzędników do drugiego: — Takiego id-

joły jak pan, jeszcze nie widziałem.

Dyrektor: — Panowie zapominają, że ja tu jestem

Nie daleko.

— Płacę panu dużą pensję, bo 500 zł miesięcznie a pan mówi, że nie może z tem zająć daleko.

— Tylko na kurjatarz, panie szefie, bo tam czeka moja żona i odbiera mi wszystko.

Nowoczesna sztuka.

— Patrzyłbym na ten pański obraz bez końca...

— Ach, pan mi pochlebia...

— I nigdy bym nie zrozumiał, co on właściwie przedstawia.

Znane nazwisko.

Dyrektor teatru oświadcza młodemu autorowi:

— Żadnych eksperymentów nie mogę robić w tych ciężkich czasach. Wystawiam sztuki tylko autorów o nazwiskach znanych.

— W takim razie — woła kijent — musi się pan dyrektor moją sztuką zainteresować. Ja się nazywam Kohn!

—o—

RUCH W TOWARZYSTWACH

It) Bacznosc „Sokół“ Cwiczenia druhen i druhow w piątek o godz. 8-mej wiecz. w cwićni miejskiej. „Czołem“! Naczelnictwo.

It) K. S. „Jurzenka“. Dziś w piątek, dnia 25 bm. odbędzie się o godz. 8-mej wiecz. pogadanka w lokalu p. Klemczaka. Bardzo ważne sprawy. Ustawy obu drużyn. O liczne przybycie prosi Zarząd.

It) Kółko Rolnicze w Lesznie. Zebranie odbędzie się w niedzielę, 27 bm. po sumie w Domu Katolickim. Z powodu bardzo ważnych i nagłych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

It) Stow. Młodzieży Polskiej. W sobotę, o godz. 6-tej wiecz. zbiórka oddziału młodszego w Domu Katolickim. „Gotów“! Kierownik.

G E Ł D A.

gp) Dziś dnia 25 bm. kursy walut są następujące:

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,22
Frank. franc.	100	34,85
„ szwajc.	100	171,11
Marka niem.	100	211,18

POLECAM KORZYRSTNIE:

LAMPY: stołowe, kuch., nocne, wiszące, form liry, do stojaki i obory.

Laternie domowe, spiżarnicze, podwórzowe.

LATARKI kieszonkowe, żarówki, baterie

SWIECE paczka 1,20 zł.

KNOTKI do lampek nocnych

KNO IV i cylindry

GRZEWACZE do nog.

WYCIERACZKI ładne i trwałe

w wielkim wyborze

Savonia

właśc. T. K. Suwałkiński
LESZNO
Dworcowa 26. Tel. 52.

Gluchota uleczalna!

Fenomenalny wynalazek „EUFONJA“ zademontrowany specjalistom. — Sami się w domu wyleczycie z przytępionego sluchu, szumu i cieknięcia z uszu — Liczne podziękowania. Ponęcająca broszura wysyła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA“ Liszki koło Krakowa.

Kuchnia Warszawska

obiady

przedzaje znakomitych wyrobów i potrawy.

L. Sobieszczyński
Leszno, Kościńska 58 parter.

Dwie krowy

wysokocielne dobre dojki

dwie jółowice

Dwór Przybin.



Świeże końskie mięso

i kiebasę przecia
LESZNO, Włocławska nr. 13

Pokój

umeblowany od 1. 12. do wynajęcia

Pl. Dr. Metziga 21, II, p. 1.



Największe **zadowolenie** **spokój** w gospodarstwie w którym nie brak młocarni szerokobijającej „Gostynianka“ wyrobu

Gostyńska Fabryka Maszyn St. Grześkowiak, Gostyń.

Kino Apollo - Leszno - Leszczyńskich 30

Dziś arcydzieło X muzy, tryumf sztuki „SZATAN W JEDWABIACH“ podług powieści H. Batallie'a pod tyt. „NAGA KOBIETA“. W rolach głównych: N. Naldi i Iwan Petrowicz. Początek punktualnie o godz. 7. Koncert artystyczny.

STRZELNICA LESZNO

JUTRO W SOBOTĘ OD GODZINY 7 WIECZOREM

KONCERT - DANCING

Ogłoszenie. W naszym rejestrze handlowym zapisano dziś pod nr. 424 (Polska Fabryka Odzieży Stanisław Konieczny i Ska - Leszno) Firma wygasła. Leszno, dnia 16. listopada 1927 r. Sąd powiatowy.



Bacznosc! Szoferzy!

Celem założenia filii związku szoferów zwołuje się **zebranie organizacyjne**

na sobotę 26 bm. wiecz. o godz. 9 u p. Michałaka w Lesznie, przy ul. Osieckiej. Zwołujący.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W poniedziałek, dnia 28. bm. o godz. 1 w południe sprzedawac będę w Swierczynie największej dającemu za gotówkę

1 centryfugę. Zbiór kupców przed majętnością.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

Jutro w sobotę

ostatnia zabawa

na sali p. Koniecznego w Lesznie przy ulicy Lipowej. Przygotow. będzie Jazzorkiestra. Zaprasza urzędnie Gospod.

W sobotę, dnia 26. bm. odbędzie się ostatnia

zabawa

przed świątami na sali p. Dolinskiego w Lesznie przy ulicy Osieckiej. Początek o godzinie 5 1/2 wiecz. Przygotow. będzie pierwszorzędną Jazzorkiestra.

Urzędnie zaprasza **GOSPODARZ.**

Wózek ręczny

w dobrym stanie, sprzedam. Leszno, ul. Polna Wielka 29, parter.

Urządzenie składowe

w całości lub częściowo, na sprzedaż. Wł. Ławniczak, Leszno, ul. Dworcowa 43a, tel. 296.

Gospodarstwo 82 morgowe

w powiecie wolsztyńskim, bez ławentersa za 15 tys. zł, przy wpłacie 10 tys. zł, spiesznie na sprzedaż. Kempa Leszno, Dworcowa 26, Tel. 260.

Pomocnik handlowy

z branży kolonialnej i przyborów szkolnych, poszukuje natychmiast posady. Blizszych informacji udziela Leszno, ul. Kościelna nr. 7.

Za nadesłane życzenia, telegramy, prezenty i kwiaty w dniu ślubu naszego, składamy wszystkim serdeczne **PODZIĘKOWANIE.** Stanisław Grobelski z żoną z d. Owsińska.

KTO pragnie własnoręcznie wykonać prezenty na gwiazdkę, niech się zechce: Leszno, ul. Kościńska 58, parter. Kurs ręcznego tkactwa, obecnie tak modnego, batikowania, liwerowania, malarstwa itd. Zapisy każdego dnia. Przyjmuje się również zamówienia. **JADWIGA WITKOWSKA.**

ŚNIEGOWCE

Leszczyńska Wulkanizacja - Leszno. Dworcowa 30.

KAMIENICA

w Lesznie przy ruchliwej ulicy, z 2-ma s-ł-dami, dla właśc. 2 składowy, 3 pokojowy, kuchnia itd. natycz most wolne reszta w dźwierzawie, sprzedam natycz mast, cena 27 000 zł, przy wpłacie 21 000 zł, reszta na kwietnia. Zgłoszenia do eksp. ycji Głosu.

Bacznosc!

Szan. Publicznosci! masie Leszna i okolicy donoszę uprzemie, iż w sorotę, dnia 26 listopada br.

otwieram w Lesznie, przy ul. Kościńskiej nr 17

rzeźnictwo.

Polecam Szanownej Publicznosci dobrowolne wyroby, zapewnam skora i rzetelną obsługę.

Prosząc o łaskawe poparcie, kreślę z poważaniem

Z. Sawiński.

pomocnika krawieckiego

Zgłoszenia w niedzielę dnia 27. listopada od godz. 1-3. Rogoziński, Leszno, Synagogi 1.

mieszkania

Mełżenistwo z 1 dzieckiem poszukuje 2 pokojowego z kuchnią. Czynnz za pół roku z góry. Zgł. piśm. do eksp. Głosu pod lit. „S. L.“

pokój

brzo umeblowany, przy Rynku, z elektrycznym oświeczeniem inteligentnemu panu wynajmę. Gdzie? wskeże eksp. Głosu.

Druki

wszelkiego rodzaju :: wykonuje :: Drukarnia Leszczyńska LESZNO ulica Wolności 20. telefon 61